

ZMIEŃ SWOJE ŻYCIE. ZMIEŃ SWÓJ ŚWIAT.

activated

NAD PRZEPAŚCIĄ

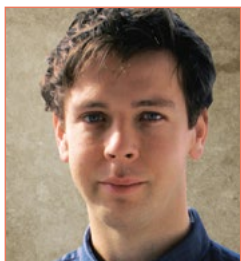
Dramat na Ben Nevis

SKUTECZNE WYCISZENIE W PIĘCIU KROKACH

Duchowe pobudzenie

NIEMAŁE ZAMIESZANIE

Zamieszanie w centrum
miasta



KILKA SŁÓW OD REDAKCJI ODKRYWANIE BOGA

Próba opisanego Boga to wyzwanie, ponieważ istnieje tak wiele aspektów Jego osobowości, a głębia Jego istoty wykracza poza nasze rozumienie. Ponadto, każdy z nas jest na różnym etapie swojego rozwoju osobistego. Dodatkowo, nasza relacja z Nim ulega zmianie wraz z biegiem czasu.

Dla przykładu, moja dwuletnia córka, Audrey, postrzega Boga jako przyjaznego pana z długą siwą brodą, który pilnuje zza chmur tego co dzieje się na ziemi. Jezus w jej książkach jawi się jako dzieciątko w żółtku lub jako pasterz pilnujący Swych owiec.

Nie ma nic złego w tym, że dzieci postrzegają Boga w prosty sposób. Jezus powiedział, „Dopuszczcie dzieci i nie przeszkadzajcie im przyjsć do Mnie; do takich bowiem należy królestwo niebieskie.”¹ Niemniej jednak, nie mogą doczekać się tego, kiedy Audrey dojrzeje na tyle, aby móc doświadczyć mnogości przymiotów Boga, takich jak Jego mądrość,² Jego moc uzdrawiania,³ Jego moc pokrzepienia,⁴ Jego pomoc w trudnych chwilach,⁵ itd.

Mimo iż nikt z nas nigdy nie będzie w stanie w pełni zrozumieć Boga, możemy Go lepiej poznać za sprawą wskazówek zawartych w Jego Słowie. Co najważniejsze, Biblia mówi nam, że Bóg żarliwie kocha każdego z nas, pomimo tego, że wie o wszystkich popełnionych przez nas błędach. Jego miłość jest trwała, bezwarunkowa i pełna. „I jestem pewien, że ani śmierć, ani życie, ani aniołowie, ani Zwierzchności, ani rzeczy terazniejsze, ani przyszłe, ani Moce, 39 ani co wysokie, ani co głębokie, ani jakiegokolwiek inne stworzenie nie zdoła nas odłączyć od miłości Boga, która jest w Chrystusie Jezusie, Panu naszym.”⁶

Samuel Keating
Redaktor Naczelny

1. Ewangelia wg św. Mateusza 19:14
2. Patrz List św. Jakuba 1:5
3. Patrz List św. Jakuba 5:166
4. Patrz Księga Psalmów 147:3
5. Patrz Księga Psalmów 46:2
6. List do Rzymian 8:38-39

Polecamy naszą stronę internetową oraz naszych dystrybutorów, u których można zamówić publikacje książkowe i audiowizualne, dostarczające natchnienia, motywacji i wielu praktycznych porad.

www.activated.org

Activated Europe
Bramingham Pk. Business Ctr.
Enterprise Way
Luton, Beds. LU3 4BU
United Kingdom
Email: activatedeurope@activated.org
Phone: +44 (0) 845 838 1384
www.activatedeurope.com

Activated Ministries
P.O. Box 462805
Escondido, CA 92046-2805
USA
Email: info@actmin.org
Phone: 1-877-862-3228 (toll-free)
www.activatedonline.com

REDAKTOR NACZELNY Samuel Keating
PROJEKT I GRAFIKA Gentian Suci

www.auroraproduction.com
© 2014 Aurora Production AG.
Wszelkie prawa zastrzeżone.

Cytaty biblijne pochodzą z Biblii Tysiąclecia (BT), pod redakcją ks. K. Dynarskiego SAC. Wydanie piąte. Poznań: Wydawnictwo Pallotinum, 2000 r. oraz z Biblii Brytyjskiego i Zagranicznego Towarzystwa Biblijnego (BZTB). Wydanie dwunaste. Warszawa: Brytyjskie i Zagraniczne Towarzystwo Biblijne, 1984 r.

A-PL-MG-AM-160-X



Rece Mistrza

AUTOR NIEZNANY

PEWNA MAMA ZABRAŁA KIEDYS SWOJEGO MAŁEGO SYNKA, który dopiero co rozpoczął naukę gry na pianinie, na koncert znanego na całym świecie pianisty Jana Paderewskiego. Po tym jak bileter wskazał im ich miejsca na sali, mama dostrzegła swoją przyjaciółkę wśród publiczności. Ruszyła w jej kierunku, aby się przywitać. Tymczasem, mały chłopiec wykorzystał okazję i ruszył na zwiedzanie hali koncertowej. W pewnym momencie dotarł do drzwi z napisem „ZAKAZ WSTĘPU”. Kiedy światła na widowni przygasły, ponieważ koncert miał się zaraz rozpocząć, matka powróciła na swoje miejsce i zauważyła, że jej syn zniknął.

Nagle rozchyliła się kurtyna, a światło reflektora skupiło się na wspaniałym fortepianie stojącym na scenie. Przerazona matka dostrzegła

swojego małego synka siedzącego przy fortepianie i niewinnie wstukującego melodię „Mrugaj, mrugaj, gwiazdka mała.” I wtedy właśnie na scenę wszedł Paderewski. Szybkim krokiem podszedł do fortepianu i szepnął chłopcu na ucho, „Nie przestawaj. Graj dalej.”

Następnie, Paderewski pochylił się, wyciągnął lewą rękę i zaczął dogrywać partię basową. Po chwili, wyciągnął prawą rękę i obejmując ramionami chłopca zaczął dodawać trzecią partię. W ten oto sposób, mistrz wraz z młodym nowicjuszem przekształcił przerażającą sytuację we wspaniałe, twórcze doświadczenie. Publiczność była zauroczona.

W ten sam sposób działa nasz Ojciec niebieski. To co sami osiągamy rzadko jest godne uwagi. Staramy się

Im bardziej oddajemy się Bogu, tym bardziej stajemy się sobą, tym bardziej jesteśmy prawdziwi – ponieważ to On nas stworzył. To on nas wymyślił. Dopiero kiedy zwracam się ku Chrystusowi, kiedy oddaję się Jego osobowości – wtedy zaczynam po raz pierwszy uzyskiwać prawdziwą, własną osobowość.

—C. S. Lewis (1898–1963)

ze wszystkich sił, a mimo to wyniki naszych starań nie tworzą pięknej, płynnej muzyki. Ale z pomocą rąk Mistrza, nasza życiowa praca staje się prawdziwie piękna.

Następnym razem gdy postanowisz dokonać wielkich osiągnięć, słuchaj uważnie. Usłyszysz szept Mistrza, mówiący ci, „Nie przestawaj. Graj dalej.” Poczuj Jego kochające ramiona wokół siebie. Wiedz, że jest przy tobie, a Jego silne ręce pomogą ci przekształcić twoje marne starania w prawdziwe arcydzieła. Pamiętaj, Bóg nie wzywa ludzi przygotowanych, lecz przygotowuje wezwanych. Jeśli ze wszystkich sił będziesz starać się robić to co według Niego jest najlepsze, On zawsze będzie przy tobie, On zawsze będzie cię kochać i zawsze będzie prowadzić cię do wielkich osiągnięć. ■



Skąta

PETER AMSTERDAM, ADAPTACJA

WRAZ Z MOJĄ ŻONĄ, MARIĄ, NIEDAWNO WRÓCILIŚMY Z WYCIECZKI DO SZWAJCARII, gdzie zatrzymaliśmy się u przyjaciół mieszkających nad jeziorem. Będąc tam, często spoglądałem przez okno na przepiękne jezioro i otaczające je góry. Jedna z okolicznych gór szczególnie przykuła moją uwagę. Sterczała niczym gigantyczna skała. Każdego poranka, kiedy odsłaniałymi zasłony, podziwiałem jej majestatyczne górowanie nad jeziorem.

Za każdym razem, gdy wchodziłem do domu lub z niego wychodziłem, zatrzymywałem się na kilka minut, aby nacieszyć się cudownym widokiem i krajobrazem. I za każdym razem, mój wzrok ostatecznie spoczywał właśnie na tej jednej górze. Czasem, kiedy niebo było błękitne i przejrzyste, góra

zdawała się być na wyciągnięcie ręki. Zdarzały się poranki, kiedy połowę wierzchołka przysłaniały chmury, natomiast na drugiej połowie szczytu można było dostrzec rosnące tam drzewa. Bywało też tak, że z powodu mgły, góra była całkowicie niewidoczna.

Ostatniego dnia naszego pobytu w Szwajcarii, o poranku, romysłałem o kilku moich przyjaciółach, o doświadczeniach i wyzwaniach jakim musieli stawić czoła. Jeden z nich, praktycznie z dnia na dzień bardzo poważnie zachorował, co wiązało się z jego kilkumiesięcznym pobytom w szpitalu i niepewnością co do tego czy w ogóle wyzdrowieje. Pewna para moich przyjaciół miała gotowy plan, który miał im pomóc finansowo, jednak w ostatniej chwili ich plan zawiodł. Jedna z moich przyjaciółek przeprowadzała się wraz z całą rodziną do innego kraju bez pewności, czy po przy-

byciu w nowe miejsce ich życie tam się ułoży. Praca chrześcijańskiej pary innych moich przyjaciół dobiegała końca, tymczasem oni wciąż nie byli pewni co do dalszych planów Boga względem ich życia. I jeszcze jeden przyjaciel, który stracił pracę w okresie, w którym wraz z żoną zmagali się z chorobą w rodzinie, a jego poszukiwania nowego zatrudnienia jak na razie wciąż były bezowocne.

Myśląc o moich drogich przyjaciółach zmagających się z niepewnością, przypomniałem sobie to co zaobserwowałem patrząc przez kilka ostatnich dni na przepiękną, majestatyczną górę – jej klarowny, wyraźny widok w pogodne dni, jej niewyraźny częściowy widok w pochmurniejsz dni, i kompletny brak jej widoku w mgliste dni. Mimo wszystko, bez względu na pogodę, bez względu na to, że nie można było jej dostrzec zza chmur czy

1. 2 List do Koryntian 5:7

2. Patrz List do Hebrajczyków 13:5



BÓG JAKO SKAŁA

Któż jest Skałą prócz Boga naszego?

—*Księga Psalmów 18:32*

Panie, ostojo moja i twierdzo, mój wybawicielu, Boże mój, skało moja, na którą się chronię, tarczo moja, mocy zbawienia mego i moja obrono!

—*Księga Psalmów 18:3*

On jedynie skałą i zbawieniem moim, twierdzą moją, więc się nie zachwieję.

—*Księga Psalmów 62:3* ■

mgieł, góra wciąż, niezmiennie stała na swoim miejscu. Mgła, chmury, czy ulewny deszcz sprawiały, że czasem trudno było ją dostrzec, czasem wręcz czyniły ją niewidoczną, ale ona wciąż tam była, niezmiennie tam stała.

Byłem pod wrażeniem odwagi moich przyjaciół jak i innych niezliczonych ludzi, którzy stają w obliczu niepewności z głęboką wiarą, nawet wtedy gdy obecność Boga w ich życiu jest słabiej widoczna. Przypomniał mi się następujący werset biblijny – „według wiary, a nie dzięki widzeniu postępujemy”.¹ Bóg, podobnie jak ta góra, w całym swoim majestacie, zawsze jest w naszym życiu. Niezależnie od tego czy Go widzimy, czy też czy czujemy Jego obecność, On zawsze jest w naszym życiu. W chwilach życiowych burz, w chwilach niepewności, zamieszania czy osłabionej wiary, w chwilach obaw, pytań, wątpliwości

czy straty, On zawsze jest przy nas.

Czasem, nasze życie jest pełne pogodnych i radosnych chwil. W takich momentach, Boże błogosławieństwa są dla nas jasne i klarowne. Ale są też takie chwile w naszym życiu, jak wtedy kiedy wierzchołek góry jest przysłonięty chmurami. W takich chwilach trudniej jest dostrzec lub poczuć obecność Boga. W naszym życiu pojawia się też czasem gęsta mgła niepewności. Wtedy często wątpimy w to, że Bóg w ogóle istnieje. Ale Bóg jest jak ta góra, niezmiennie trwa, z Jego strony nic się nie zmienia. Bóg niezmiennie trwa przy nas, niezmiennie nas kocha, niezmiennie się o nas troszczy i nigdy nas nie zawodzi.

Widok góry – gigantycznej skały wznoszącej się nad jeziorem – przypomniał mi o trwałości Boga, o niezawodności Jego obecności, niezależnie od okoliczności. Możemy się martwić,

możemy wątpić, możemy być niepewni, ale On i tak niezmiennie jest w naszym życiu. Trudne chwile mogą nas czasem przytłaczać, może nam się wydawać, że Boga przy nas nie ma, że nas nie słucha, że nie troszczy się on nas. Ale tak naprawdę, życiowe burze, mgły czy wiatry nie mają wpływu na Jego obecność w naszym życiu; tak samo jak w naturze, na niezmienną obecność góry nie mają wpływu ani burze, ani wiatry, ani też mgły.

Bóg zawsze jest przy nas. Nigdy nas nie opuści ani nie pozostawi.² Nasza wiara może zawieść, ale On nie jest zależny od naszej wiary, ponieważ Bóg jest Skałą, górą – niezawodną na której możemy zawsze polegać. Zawsze.

PETER AMSTERDAM I JEGO ŻONA,
MARIA FONTAINE, SĄ DYREKTORAMI
THE INTERNATIONAL FAMILY - CHRZEŚCIJAŃSKIEJ WSPÓLNOTY WIARY. ■

NAD PRZEPAŚCIĄ

MARCUS VERNIER



PONAD CZTERDZIEŚCI LAT PÓŹNIEJ, wydarzenie z wakacji w Szkocji wciąż jest żywe w mojej pamięci. Tamtego poranka, wraz z moim przyjaciелеm Adrianem wyruszyliśmy ze schroniska w Fort William z zamiarem odbycia wspinaczki na Ben Nevis, najwyższą górę w Wielkiej Brytanii (1 344 m n.p.m.). Byliśmy wtedy zuchwałymi nastolatkami i zignorowaliśmy ostrzeżenia miejscowych o tym, że nie jest to dobry dzień na wspinaczkę.

Zabraliśmy ciepłe ubrania, wytrzymałe buty, czekany, oraz batony *Kendal Mint Cake* (miętowe batoniki popularne wśród wspinających się ze względu na wysoką wartość energetyczną) i wyruszyliśmy pomimo tego, że blade zimowe słońce już z samego rana było zachmurzone i spowite gęstą mgłą. Wybraliśmy najtrudniejszy północny szlak. Krocząc w otaczającym nas zewsząd śniegu i mgłę, szybko straciliśmy widoczność.

Mimo to, w milczeniu wspinaliśmy się dalej. Miałem kompas, mapę oraz

ilustrowany przewodnik, ale w zaistniałych okoliczność nie było z nich dużego pożytku. W pewnym momencie wydawało mi się, że dostrzegłem punkt orientacyjny, zatrzymałem się aby rozszyfrować gdzie jesteśmy ... i wtedy uświadomiłem sobie, że Adriana nie ma obok mnie! Przymrużyłem oczy, po czym z przerażeniem odskoczyłem do tyłu: cienka szara linia znajdująca się kilka centymetrów tuż przedemną okazała się być krawędzią urwiska. Ze zgrozą uświadomiłem sobie, że mój przyjaciel najprawdopodobniej zsunął się w dół przepaści.

Instynktownie zacząłem modlić się o jego bezpieczeństwo. W tamtym czasie, modlitwa była dla mnie czymś obcym, ale z moich rzadkich wizyt w kościele i z lekcji religii w szkole pamiętałem jak się modlić.

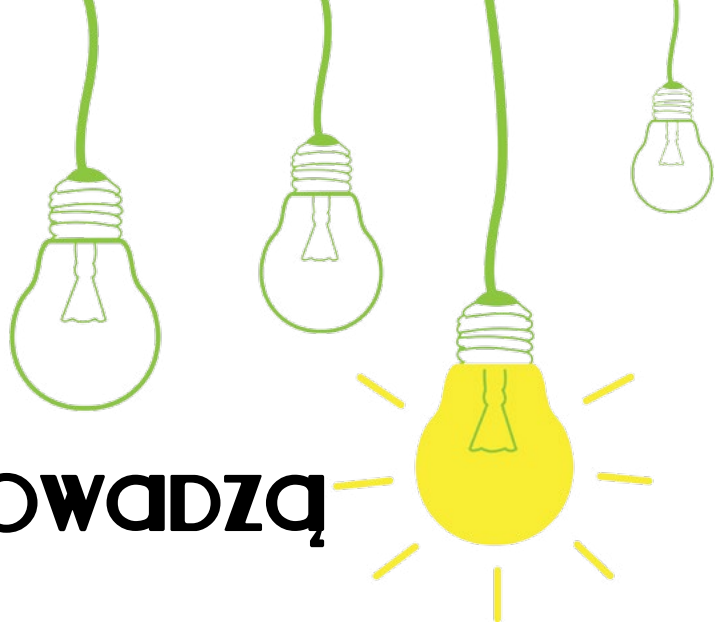
I wtedy przypomniałem sobie o górskiej chacie położonej w niższej części zbocza. Zawróciłem aby sprowadzić pomoc. Na szczęście, po chwili wpadłem na Adriana, który także zmierzał w dół

zbocza. Okazało się, że rzeczywiście spadł w przepaść kilkaset metrów w dół, gdzie odbił się od pokrytej śniegiem wychodni skalnej. Co najlepsze, jedyne obrażenie jakie Adrian odniósł w czasie upadku to zadrapanie na nadgarstku. Wyglądało na to, że to ja byłem bardziej wstrząśnięty tym co się stało niż on!

Nie wiem dokładnie co się wtedy stało, ale wierzę, że to moja modlitwa, nieoszlifowana ale szczerza, uratowała życie tego dnia mojemu przyjacielowi.

MARCUS VERNIER JEST CZŁONKIEM TFI. MIESZKA NA TAJWANIE. OPRÓCZ PRACY MISYJNEJ, POŚWIĘCA SIĘ SWOIM PASJOM – MALARSTWU AKWARELOWEMU ORAZ PISANIU. ■

Czy w trudnej sytuacji poczułeś wsparcie Boga? Czy chciałbyś się podzielić odpowiedzią, którą otrzymałeś na swoją modlitwę? Chcesz podzielić się swoim doświadczeniem, napisz do nas na adres activated@activated.org.



ŚWIATŁA ZAPROWADZĄ CIĘ DO DOMU

BETH JORDAN

PEWNEGO WIECZORA WRACAŁAM SAMOCHODEM DO DOMU.

Wpadający przez opuszczone szyby wiatr rozwiewał moje włosy. Z radia sączyła się muzyka. Byłam całkowicie pochłonięta swoimi własnymi myślami, do momentu gdy w radiu zabrzmiały pierwsze słowa piosenki zespołu Coldplay zatytułowanej „Fix You”.

Kiedy robisz co w twojej mocy ale nie osiągasz celu

Kiedy dostajesz to czego chcesz ale nie to czego potrzebujesz

Kiedy czujesz się taki zmęczony ale nie możesz spać...

Śluchając słów, miałam wrażenie, że wsłuchuję się w moją własną historię.

Światła zaprowadzą cię do domu

Kiedy wjeżdżałam na podjazd, piosenka skończyła się. „Światła zaprowadzą cię do domu” powtarza-

łam sobie te słowa pod nosem. Jakże prosta, a jednocześnie głęboka myśl. Rozsiadłam się wygodnie w fotelu i zamknęłam oczy. *Dziękuję Ci Boże za to, że Twoje światło zawsze doprowadza mnie do domu.*

Przypominałam sobie wszystkie te chwile, kiedy czułam się zagubiona, samotna, albo zdezorientowana. Zawsze w takich chwilach było przy mnie światło Bożej miłości i troski, które prowadziło mnie do domu, w kochające ramiona Boga. Światło to przybierało różne formy – przyjaciela, który wpadł z wizytą w odpowiednim czasie; mamy albo taty; nieznanego, który pokazał mi jak spojrzeć na moje życie i sposób myślenia z innej, nowej perspektywy; i oczywiście miłości mojego życia, mojego męża, którego entuzjazm do życia niejednokrotnie był dla mnie niczym słońce przedzierające się przez chmury w burzowy dzień.

Uświadomiłam sobie, że światło Boga zawsze promieniało i promienieje w moim sercu. Nigdy nie gaśnie, nigdy nie słabnie. Zawsze jest przy mnie,

zawsze prowadzi mnie do domu.

Jezus powiedział swoim uczniom, „Ja jestem światłością świata. Kto idzie za Mną, nie będzie chodził w ciemności, lecz będzie miał światło życia.”¹ Jezus jest latarnią nadziei, wzorem do naśladowania, który pokazuje nam drogę do realizacji naszych celu i naszego powołania. Jezus jest niczym ciepły blask, który sprawia, że nawet w trudnych dla nas chwilach czujemy się kochani. Ilekroć zatrzymamy się, oderwiemy się od tego co nas otacza i popatrzymy w górę, poczujemy Jego światło i Jego blask.

Za każdym razem gdy zatrzymuję się i patrzę w górę, Jego światło prowadzi mnie do domu. I wiem, że zawsze tak będzie.

BETH JORDAN MIESZKA W INDIACH WRAZ ZE SWOIM MĘŻEM I DWÓJKĄ DZIECI. WRAZ Z MĘŻEM SĄ ZAŁOŻYCIELAMI ORGANIZACJI „PLACE FOR CHANGE”, KTÓRA ZAJMUJE SIĘ KOORDYNACJĄ PROGRAMÓW WOLONTARIATU ZAGRANICZNEGO W INDIACH, NEPALU I TAJLANDII. ■

1. Ewangelia wg św. Jana 8:12

DOCIERANIE DO „MIEJSC WSPANIAŁYCH”

AMANDA WHITE

UWIELBIAM PSALM 23, a zwłaszcza fragmenty mówiące o przebywaniu w cichych, pięknych i spokojnych miejscach: „Pozwala mi leżeć na zielonych pastwiskach. Prowadzi mnie nad wody, gdzie mogę odpocząć: orzeźwia moją duszę. Wiedzie mnie po właściwych ścieżkach przez wzgląd na swoje imię.”¹

Rozmyślając nad tym psalmem, uświadomiłam sobie, że jest on niejako migawką z życia. W tym krótkim fragmencie mamy zwięzły obraz cykli życia – wznioły i upadki, chwile szczęśliwe w życiu jak i te nieszczęśliwe, spokojne i chaotyczne. W czasie trwania tych wszystkich etapów naszego życia, jedno pozostaje bez zmian: obecność Boga. Nieprzemijająca i niezmienna prawda: „Pan jest moim pasterzem, nie brak mi niczego.”²

Lubię wygodę i rutynę. Lubię te chwile w moim życiu, kiedy mogę leżeć na zielonych pastwiskach i odpoczywać nad spokojną wodą – chwile kiedy wszystko dobrze się układa, kiedy doświadczam i odczuwam szczęście, kiedy wszystko gładko idzie.

Oczywiście w chwilach spokoju i dostatku bardziej odczuwam Bożą obecność. Jestem bardziej pewna

tego, że Bóg jest przy mnie. Zwykle w takich chwilach nie musimy przypominać sobie o tym, że Bóg jest przy nas, ponieważ czujemy wtedy Jego obecność – jesteśmy na zielonych pastwiskach nad spokojną wodą.

Ale czasem, kiedy sprawy zaczynają się gmatwać, albo nie idą zgodnie z planem – „ciemne doliny” naszego życia – zaczynam odczuwać brak obecności Boga w moim życiu. Król Dawid miał podobne odczucia w trudnych chwilach swojego życia, dlatego też pewnie w wersecie czwartym przypomina sobie o Bożej obecności: Chociażbym chodził ciemną doliną, zła się nie ulęknę, bo Ty jesteś ze mną. Twój kij i Twoja laska są tym, co mnie pociesza.”³

Bóg jest w naszym życiu, pociesza nas, nawet wtedy kiedy nie czujemy Jego obecności. On jest przy nas, nawet wtedy, gdy nasza podróż przez „ciemną dolinę” trwa dłużej niż zakładaliśmy.

Ja sama krocę teraz przez „ciemną dolinę” mojego życia. I niestety, brakuje mi cierpliwości. Chcę, aby ten ciężki okres w moim życiu dobiegł już końca. Chcę, natychmiastowej pomocy Boga. Chcę najszybciej jak to możliwe przejść z „ciemnej doliny” do „zielonych pa-


1. Księga Psalmów 23:2-3

2. Księga Psalmów 23:1

3. Księga Psalmów 23:4

4. Tony Scow, „Nowotwór – nieoczekiwane błogosławieństwo”, *Christianity Today*, 20 czerwiec, 2007

5. 1 List do Koryntian 2:9



stwisk” – a kiedy tam dotrę, chcę aby ten okres w moim życiu trwał tak długo jak to możliwe zanim znów stanę w obliczu kolejnej „ciemnej doliny”.

Dziś rano przeczytałam pewne słowa, które doskonale obrazują moją naturalną chęć i jednocześnie przypominają mi o wyższości Bożego planu nad moim. Zbyt często oczekuję natychmiastowej reakcji i działania ze strony Boga, tymczasem Bóg potrzebuje czasu na to, aby zrealizować to co zaplanował. A oto te słowa:

„Bóg lubi zaskakiwać. My pragniemy prostego, przewidywalnego życia – gładkich, równych szlaków tak daleko jak wzrok sięga – tymczasem Bóg lubi zbaczać z utartej drogi. Bóg stawia nas w trudnych sytuacjach, które zdają się wykraczać poza naszą wytrzymałość i zdolność pojmowania. Zdają się, ponieważ tak nie jest. Dzięki Jego miłości i łasce, pokonujemy trudności, wychodzimy z nich cało. Trudności zawsze wzmacniają naszą wiarę. Dzięki trudnym sytuacjom w życiu zyskujemy ogromną mądrość i radość, których nigdy byśmy nie doświadczyli, gdyby na naszej drodze życia nie pojawiały się problemy.”⁴

Z jednej strony, chcę aby ciężki okres w moim życiu dobiegł już końca, ale z drugiej strony, wiem, że Bóg zaplanował go dla mojego dobra. Wiem też, że On pomoże mi go przetrwać i w odpowiednim czasie, wyznaczonym przez Niego, wyjdę z „ciemnej doliny” na „zielone pastwiska. Muszę tylko uzbroić się w cierpliwość. Tymczasem, mam nadzieję, że zanim znowu dotrę na zielone pastwiska doświadczę tego wszystkiego co Bóg dla mnie zaplanował.

„Ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, ani serce człowieka nie zdołało pojąć, jak wielkie rzeczy przygotował Bóg tym, którzy Go miłują.”⁵ to jedna z moich ulubionych obietnic. Wiem, że słowa te dotyczą tego co Bóg przygotował dla nas w niebie, ale myślę też, że słowa te dotyczą także tego co Bóg zaplanował dla mnie tu na ziemi. Ponieważ kocham Go, a On kocha mnie, wiem, że to co zaplanował Bóg na mojej drodze będzie dobre.

AMANDA WHITE PRACUJE JAKO KIEROWNIK BIURA, MIESZKA W SYDNEY W AUSTRALII. ■



Szukającym Pana żadnego dobra nie zabraknie.


—*Księga Psalmów 34:11*

W Twoim ręku są moje losy.

—*Księga Psalmów 31:16*

Sprawiedliwy zakwitnie jak palma, rozrośnie się jak cedr na Libanie. Zasadzeni w domu Pańskim rozkwitną na dziedzińcach naszego Boga. Będą świadczyć, że Pan jest sprawiedliwy, moja Skąła, nie ma w Nim nieprawości.

—*Księga Psalmów 92:13–14,16*



ZACHOWAJCIE ZDROWY ROZSĄDEK!

MARIA FONTAINE, ADAPTACJA

ZAUFIANIE PANU¹ to poleganie na Jezusie, poświęcenie czasu na głębokie obcowanie i zawiązek z Nim, po to aby mógł napęlić nas siłą i odnowić nasze widzenie. To podtrzymywanie ducha pokoju i wiary i stawienie Jezusa na pierwszym miejscu. Oddanie się Panu to przyjemne doświadczenie, ponieważ wiąże się z myśleniem o Jezusie i spędzaniem z Nim czasu. Nie jest to coś skomplikowanego, ale wymaga od nas zwolnienia tempa życia.

Prowadzimy aktywne, zapracowane życie, dlatego też potrzebujemy spokoju i siły, które płyną z zaufania Panu i czasu poświęconego na kontemplację. Każdy z nas powinien poznać tajemnicę polegania na Nim,

powierzania pracy Jego opiece, oraz zwracania się do Niego.²

Tak wielu z nas pragnie spokoju. Kiedy polegamy na Panu, nasze dusze i umysły wypełnia Jego Duch, a my możemy to przekazać innym. Im większy spokój nas wypełnia, tym większą wiarę okazujemy i tym bardziej inni pragną to co mamy.

Kiedy zwolnimy, aby zaufać Panu, aby rozmyślać o Nim, On pokaże nam jakie są nasze priorytety, a my będziemy mieć większą wiarę, aby postępować zgodnie z nimi. Zaufanie Panu i kontemplacja przynosi spokój i wycisza nasze dusze, a to pomoże nam zachować rozsądek w zapracowanym życiu.

MARIA FONTAINE I JEJ MĄŻ, PETER AMSTERDAM, SĄ DYREKTORAMI THE INTERNATIONAL FAMILY - CHRZEŚCIJAŃSKIEJ WSPÓLNOTY WIARY. ■

1. Patrz Księga Psalmów 37:7.

2. Patrz Ewangelia wg św. Jana 15:5 i Księga Zachariasza 4:6

ZAUFIANIE PANU

W chwilach wyczerpania i zmęczenia duchowego, Bóg da nam odpoczynek. Chce tylko, abyśmy przyszli do Niego ... abyśmy poświęcili chwile na myślenie o Nim, na rozmowę z Nim, na słuchanie w milczeniu, na całkowite i dogłębne oddanie się Jego obecności.

—Chuck Swindoll (ur. 1934)

Kiedyś wiedziałam czym jest spoczywanie na skale Bożych obietnic. Było to rzeczywiście drogocenne doświadczenie spoczynku. Teraz ufam Jego łasce. Pan uczy mnie, że Jego miłość to znacznie rozkoszniejsze doświadczenie spoczynku, rozkoszniejsze nawet of skały Jego obietnic.

—Hannah Whitall Smith (1832–1911) ■

SKUTECZNE WYCISZENIE

W 5 KROKACH

DINA ELLENS

JESTEM NA CZĘŚCIOWEJ EMERYTURZE, ale wciąż cieszę się aktywnym i pełnym życiem. Patrząc wstecz na miniony rok, zauważam korzyści płynące z mojego porannego obcowania z Bogiem. Rano, zanim jeszcze rozpocznę dzień pełen obowiązków i zadań, poświęcam chwilę czasu na wyciszenie, medytację, czytanie Słowa i rozmowę z Panem. Oto pięć kroków, dzięki którym każdego poranka doświadczam duchowego pobudzenia, które trwa przez cały dzień. Zachęcam was do ich wypróbowania.

WYŁĄCZ SIĘ:

Jeśli to tylko możliwe, staram się odciąć od tego co zakłóca i rozprasza moją uwagę, czyli od wszelkich urządzeń elektronicznych, na których nieustannie wyświetlają się przypomnienia, powiadomienia, wiadomości tekstowe, głosowe i e-maile. Najczęściej udaję się na werandę, gdzie zabieram ze sobą tylko Biblię, notes oraz długopis.

ROZLUŹNIJ SIĘ:

Należę do osób posiadających zadaniową osobowość. Muszę się pilnować, aby mój czas wyciszenia nie przerodził się w kolejne zadanie do odhaczenia z listy zadań do zrobienia. Świadomie odpręgam się i czerpię radość z czasu spędzanego z Bogiem. Bóg nie spieszy się, więc dla czego ja miałbym się spieszyć?

BĄDŹ WDZIĘCZNY:

Zaczynam od zapisania pięciu rzeczy z poprzedniego dnia, za które jestem wdzieczna. To natychmiast poprawia mi nastrój. Jak mówi Boże Słowo, „Wstępujcie w Jego bramy wśród dziękczynienia, wśród hymnów w Jego przedśionki; chwalcie Go i błogosławcie Jego imię.”¹

KIERUJ SIĘ PLANEM CZYTANIA:

Mając plan czytania, wiem co mam czytać. Przed rozpoczęciem studiowania Słowa, modlę się na wypadek gdyby Bóg chciał zasugerować jakąś zmianę. (Na stronie <https://www.youversion.com/reading-plans> znalazłam bardzo pomocne plany czytania dotyczące różnych tematów).

SKUP SIĘ:

Ponieważ mam problemy w koncentrowaniu się na tym co czytam, często korzystam z metody S.O.A.P. (akronim ang. Scripture, Observation, Application, Prayer), gdzie:

S - Pismo Święte: Po przeczytaniu fragmentu Biblii, wybieram z niego werset, który w sposób szczególny zwraca moją uwagę i zapisuję go w notesie.

O - spostrzeżenia: Zapisuję krótkie streszczenie przeczytanego fragmentu.

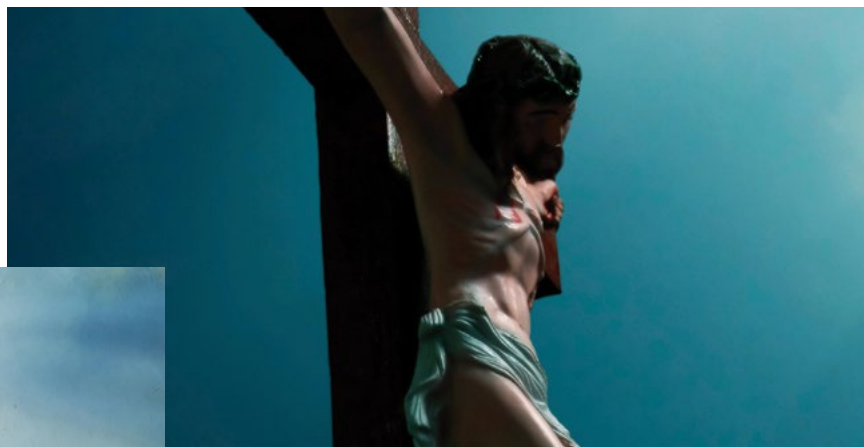
A - zastosowanie: Zapisuję w jaki sposób to co przeczytałam wpłynęło na mój dzień, zapisuję też płynące z przeczytanego fragmentu nauki, obietnice, przykłady do naśladowania, itp.

P - modlitwa: Zapisuję krótką modlitwę opartą na przeczytanym fragmencie.

Oczywiście nie dla wszystkich najlepszą porą na wyciszenie będzie wczesny poranek. Ale bez względu na to jaką porę dnia czy nocy wybierzymy, wszyscy skorzystamy na zdystansowaniu się i spędzeniu czasu z Bogiem. Taki czas umacnia nas i lepiej przygotowuje na zmagania z wyzwaniami życia. Bez chwili na wyciszenie popadamy w stres i wyczerpanie.

DINA ELLENS MIESZKA NA ZACHODNIEJ JAWIE W INDONEZJI. JEST AKTYWNA WOLONTARIUSZKĄ. ■

1. Księga Psalmów 100:4



NIEMAŁE ZAMIES

—Nowa wersja wydarzeń z Rozdziału 2 Dziejów Apostolskich

CHRIS HUNT



KIEDY MYŚLĘ O NIM, DO GŁOWY PRZYCHODZI MI SŁOWO „ZAMIESZANIE”. Nie mogę zapomnieć chwili, kiedy po raz pierwszy go spotkałem. Byłem w synagodze w szabat. Judyta to starsza wdowa, która cierpiała z powodu poważnej deformacji kręgosłupa. Podeszła do niego prosząc o pomoc, po czym po raz pierwszy od wielu lat stanęła wyprostowana! Jak to możliwe?¹

Później, widywałem go jeszcze, zwykle z pewnej odległości. Cieszę się dobrym zdrowiem, nie narzekam też na brak powodzenia w życiu, tak więc śledziłem jego postępy nie ze względu na swoje własne potrzeby życiowe, lecz dlatego że uwielbiałem go słuchać, lubiłem patrzeć na twarze ludzi, których wyzwał z bólu, których

uzdrowiał i którym dawał nadzieję. Wszystko co wiązało się z nim było niesamowite i zdumiewające.

Nie miałem czasu ani chęci na porzucenie wszystkiego tak jak to zrobili jego najbliżsi uczniowie, ale z radością oserwowałem go i słuchałem ilekroć nasze drogi krzyżowały się. Kiedy wyruszyłem do Jeruzalem na Paschę spodziewałem się, że go tam zobaczę, i nie zawiodłem się. Kiedy wjeżdżał do miasta, jak zwykle wokół niego panowało zamieszanie i zgiełk. Zarazony radosną atmosferą, wraz z tłumem zacząłem machać gałązkami palmowymi. Może on naprawdę miał zmienić świat! Był niezwykle dobrym człowiekiem, i kto wie, może nawet był kimś więcej niż tylko kolejnym zwyczajnym nauczycielem? Słyszałem jak niektórzy nazywali go Mesjaszem, zbawicielem naszego ludu.

Kilka dni później, zasmuciły mnie

pewne pogłoski. Mówiono, że został aresztowany. Kiedy usłyszałem, że postawiono go przed Piłatem, nie mogłem w to uwierzyć. Skazany na śmierć niczym pospolity przestępca? To nie mogła być prawda! Cóż takiego zrobił, aby sobie na to zasłużyć? Oczywiście, wiedziałem, że przywódcy świątyni zazdrościli mu jego popularności i sukcesu, ale to nie był wystarczający powód do tego, aby oddać go w ręce Rzymian.

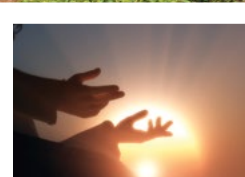
Nie byłem w stanie iść na miejsce egzekucji. To wszystko było tak bardzo niesprawiedliwe. Im więcej o tym myślałem, tym mniej rozumiałem co się wydarzyło. Nauczał miłości do Boga i bliźniego, pomagał bezsilnym. Poświęcił wszystko dla dobra innych. Czemu Bóg nie interweniował, dlaczego go nie ocalił?

Chciałem porozmawiać o moim

1. Patrz Ewangelia wg św. Łukasza 13:10-13

2. Dziejże Apostolskie 2:38

3. Patrz Ewangelia wg św. Jana 3:16



zdezorientowaniu z jego najbliższymi uczniami, ale nie mogłem ich znaleźć. Krążyły spekulacje, że ukrywają się. A więc skonsternowany wróciłem do mojej wioski. Wiedziałem, że Jezus nie pojawi się już w tych okolicach. Tęskniłem za nim. Ten cudowny nauczyciel – jak przypuszczam, po prostu kolejny wspaniały ale i zwyczajny nauczyciel – został zabity i pogrzebany.

Siedem tygodni później, wróciłem do Jeruzalem na Szawuot – święto upamiętniające przekazanie Praw Mojżeszowi. Wciąż chciałem porozmawiać na temat dręczących mnie pytań z jego uczniami, ale pamiętając o ich zniknięciu po egzekucji, nie robiłem sobie nadziei na spotkanie z nimi.

W mieście jak i we mnie nic się nie zmieniło od czasu pamiętnych wydarzeń z okresu Paschy. Ja zmagalem się z przynębnieniem i smutkiem, a miasto samo w sobie pokrywał cień, jak

gdyby czuło się winne za to, że tyłu jego mieszkańców opowiedziało się za straceniem niewinnego człowieka.

W tłumie ludzi na ulicach dostrzegłem uczniów Jezusa – i jak można było się spodziewać, otaczał ich zgiełk i zamieszanie. Ucieszyłem się na ich widok, byłem zadowolony, że są cali i zdrowi. Mogłem też w końcu zapytać ich o to co tak naprawdę wtedy się stało. Zanim udało mi się do nich zbliżyć, jeden z nich zaczął przemawiać. Głośno i wyraźnie.

Z trudem wierzyłem własnym uszom. Wiedziałem, że Jezus został zamordowany – ale według Piotra, Jezus został wskrzeszony z martwych! Ze zdumieniem słuchałem jak cytuje i wyjaśnia Pismo Święte. Bez wahania skrytykował bierną postawę tłumów w czasie ukrzyżowania Jezusa, ale

przedstawił też sposób na uzyskanie odpuszczenia win: Nawróćcie się ... i niech każdy z was ochrzci się w imię Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów waszych.²

Piotr przemawiał długo, szczegółowo wyjaśniał i apelował o przyjęcie daru Bożego. Nie udało mi się osobiście porozmawiać ani z nim ani z innymi uczniami Jezusa, ale nie potrzebowałem już rozmowy z nimi. Otworzyłem serce w modlitwie i zobowiązałem się. Najlepszy krok w moim życiu jaki kiedykolwiek uczyniłem! Teraz wraz z innymi wierzącymi przekazuję innym, że Bóg tak umiłował świat, że Syna Swego Jednorodzonego zesłał, aby Jezus za nas umarł i nas ocalił.³

Tak, Jezus wciąż wywołuje zamieszanie i zgiełk.

CHRIS HUNT MIESZKA W WIELKIEJ BRYTANII. JEST WIERNYM CZYTELNIKIEM ACTIVATED OD CZASU PIERWSZEGO WYDANIA MAGAZYNU W 1999 R. ■

SZYBKĄ RANDKĄ

CHWILE WYCISZENIA

ABI MAY

1. Patrz Księga Powtórzonego Prawa 29:29
2. Księga Izajasza 45:19
3. Apokalipsa św. Jana 1:8
4. Księga Izajasza 57:15;
Ewangelia wg św. Jana 14:23
5. Księga Izajasza 9:24; Księga Jeremiasza 9:23
6. Księga Izajasza 61:8; Księga Przysłów 12:22;
Księga Psalmów 16:3
7. Księga Przysłów 6:16-19
8. Księga Jeremiasza 31:3; Księga Izajasza 54:10;
Ewangelia wg św. Jana 15:15
9. Księga Jeremiasza 29:11-12;
Księga Powtórzonego Prawa 30:9;
Apokalipsa św. Jana 21:4-5;
Księga Ezechiela 38:23
10. Księga Zachariasza 1:3;
Księga Izajasza 41:13
11. Ewangelia wg św. Jana 5:24

BÓG NIE JEST CAŁKOWITĄ ZAGADKĄ; opowiedział nam o Sobie w Swoim Słowie. Przysuń krzesło i wysłuchaj co Bóg ma do powiedzenia. Nie dowiemy się wszystkiego,¹ ale od czegoś trzeba zacząć. „Nie przemawiałem potajemnie, w ciemnym zakątku ziemi. Nie powiedziałem [wam]: ‘Szukajcie Mnie bezskutecznie!’”²

Kim jesteś?

Jam jest Alfa i Omega. Jestem Bogiem, Który jest, Który był i Który przychodzi.³

Gdzie mieszkasz?

Mieszkam ... z człowiekiem skruszonym i pokornym, aby ożywić ducha pokornych i tchnąć życie w serca skruszone. Jeśli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę, a Ojciec mój umiłuje go, i przyjdziemy do niego, i będziemy u niego przebywać.⁴

Opowiedz mi o Swojej pracy. Czy czerpiesz z niej radość?

Jestem ... Twórcą wszystkiego. Czynię to co praworządne i sprawiedliwe. W tym znajduję upodobanie.⁵

Czy masz jakieś szczególne upodobania?

Ja ... miłuję praworządność. W prawdomównych mam upodobanie. W świętych na ziemi całe moje upodobanie.⁶

Niechęci?

Sześć rzeczy...—nie, siedem rzeczy ...: wyniosłe oczy, kłamliwy język, ręce, co krew niewinną wylały, serce knujące złe plany, nogi, co biegną prędko do zbrodni, świadek fałszywy, co kłamie, i ten, kto wznieca kłótnie wśród braci.⁷

Jak wyobrażasz sobie naszą wspólną przyszłość?

Plany jakie mam względem ciebie ... to plany pełne pokoju, a nie zguby, chcę zapewnić ci przyszłość pełną nadziei. Będziesz Mnie wzywać, zanosząc do Mnie swe modlitwy, a Ja cię wysłucham. Sprawię, że poszczęści ci się w każdym poczynaniu twojej ręki. Otrę



Drogi Jezu, poprzez Swoją ofiarę na krzyżu, dałeś mi możliwość nawiązania osobistej relacji - wiecznego związku, który będzie trwał na wieki - z Tobą i z Twoim Ojcem. Przyjdź proszę do mojego serca i pomóż mi żyć życiem, które zadowoli Ciebie.

z twoich oczu wszelką łzę, a śmierci już odtąd nie będzie, ani żałoby, ni krzyku, ni trudu już odtąd nie będzie. Oto czynię wszystko nowe. Tak okażę się wielkim i świętym, tak ukażę się oczom wielu narodów.⁹

Co o mnie myślisz?

Ukochałem cię odwieczną miłością. Góry mogą ustąpić i pagórki się zachwiać, ale miłość moja nie odstąpi od ciebie. Nazwałem was przyjaciółmi, albowiem oznajmiłem wam wszystko, co usłyszałem od Ojca mego.⁸

W jaki sposób mogę bliżej Cię poznać?

Nawróć się do Mnie ... a ja nawrócę się do ciebie. Nie lękaj się, przychodzę ci z pomocą.¹⁰

Czy chciałbyś mi jeszcze coś powiedzieć?

Kto słucha słowa mego i wierzy w Tego, który Mnie posłał, ma życie wieczne.¹¹ ■

BLIŻSZY ZWIĄZEK Z BOGIEM

Nie musimy nigdy wołać poprzez pustą przestrzeń do nieobecnego Boga. Jest On bliżej niż nasza własna dusza, bliżej niż najskrytsze myśli.

—A. W. Tozer (1897–1963)

Boga poznajemy w milczeniu i poprzez tajemnice, które On sam głosi.

—Robert Hugh Benson (1871–1914)

Znalezienie Boga to początek, a nie cel sam w sobie.—Franz Rosenzweig (1886–1929)

Szukajcie w czytaniu, a znajdziecie w rozmyślaniu; pukajcie w modlitwie, a otworzą wam w kontemplacji.—Św. Jan od Krzyża (1542–1591)

Ilekcóż ktoś mówi mi: „Mój problem polega na tym, że niewystarczająco mocno kocham Boga”, moja odpowiedź zwykle brzmi: „Nie ... twój problem polega na tym, że nie wiesz jak mocno Bóg kocha ciebie.”—Selwyn Hughes (1928–2006)

Pojawiają się chwile, w których nie mam Bogu nic więcej do powiedzenia. Gdybym w takich momentach dalej modlił się słowami, musiałbym powtarzać to co już powiedziałem. W takich chwilach najlepiej jest powiedzieć Bogu, „Panie, czy mogę pobyc w Twojej obecności? Nie mam Ci nic więcej do powiedzenia, ale chciałbym pobyc w Twojej obecności.”—Ole Kristian Hallesby (1879–1961)

Bóg daje nadzieję tym, którzy marzą. Daje cuda tym, którzy wierzą. Nigdy nie zawodzi tych, którzy Mu ufają i nigdy nie opuszcza tych, którzy podążają za Nim.—Nishan Panwar ■

A woman with long brown hair, wearing a white, short-sleeved, button-down dress, stands on a sandy beach. She is holding a long, white, fringed cloth that is blowing in the wind, extending it across the sky. She has a joyful expression, looking upwards and to the right. The background shows a clear blue sky with scattered white clouds and the turquoise water of the ocean meeting the shore.

POZDROWIENIA OD JEZUSA

PRZEŻYWANIE ŻYCIA W PEŁNI

Zasmuca Mnie to, że tak wielu ludzi pozwala na to, aby ich życie przeszło obok nich. Są zajęci nadążaniem za innymi, albo próbą wyprzedzenia innych. Ale gdzie to wszystko ich zaprowadzi? Kiedy tak naprawdę żyją?

Tajemnica życia w pełni polega na bliskości ze Mną i wierności Moim naukom.¹ Nie chodzi mi o to, abyście schowali się przed światem i całkowicie oddali cichej zadumie i studiowaniu Słowa, lecz o to, abyście włączyli Mnie do swoich codziennych działań, a wskazówek szukali w Moim Słowie.² Nadam waszemu życiu nowego znaczenia i głębi. Nie tylko poczujecie się bardziej szczęśliwi i spełnieni, lecz rozświecicie także życie tych wokół was, ponieważ będziecie odzwierciedlać Moją miłość.

Zacznijcie od poświęcenia kilku minut na początku każdego dnia na cichą modlitwę i obcowanie ze Mną.³ Następnie w ciągu dnia wykorzystujcie to czego was ucze. Kiedy zwrócicie się do Mnie, przekonacie się, że wasze życie stanie się wspanialsze i głębsze.

1. Patrz Ewangelia wg św. Jana 8:31

2. Patrz Księga Psalmów 119:105

3. Patrz Księga Przysłów 8:17